

Paliwa kopalne to bezpieczeństwo, rozwój i dobrobyt

17 listopada 2024

Donald Trump nominował Chrisa Wrighta na stanowisko szefa Departamentu Energii. Wright nie ma żadnego doświadczenia w Waszyngtonie, a zyskał sławę jako głośny zwolennik ropy i gazu, mówiąc, że paliwa kopalne są kluczowe dla rozprzestrzeniania dobrobytu i wyprowadzania ludzi z ubóstwa. Twierdzi też, że zagrożenie globalnym ociepleniem jest przesadzone. Właściwy człowiek na właściwym miejscu.



„Chris był wiodącym technologiem i przedsiębiorcą w dziedzinie energetyki” – powiedział Trump w oświadczeniu w sobotę. „Pracował w sektorze jądrowym, słonecznym, geotermalnym oraz w sektorze ropy i gazu. Co najważniejsze, Chris był jednym z pionierów, którzy pomogli uruchomić amerykańską rewolucję łąpkową, która napędzała amerykańską niezależność energetyczną i przekształciła globalne rynki energii i geopolitykę”. Chris Wright prowadzi firmę Liberty Energy zajmującą się szczelinowaniem hydraulicznym i odwiertami m.in. do wydobywania ropy i gazu ziemnego.

Po ujawnieniu nominacji Wright napisał na „X”: „Moje oddanie poprawie ludzkiego życia pozostaje niezmiennie, ze szczególnym naciskiem na uczynienie amerykańskiej energii bardziej przystępną cenowo, niezawodną i bezpieczną. Energia jest siłą napędową, która sprawia, że □□wszystko w życiu jest możliwe. Energia ma znaczenie. Nie mogę się doczekać, aby zabrać się do pracy”.

Trump powiedział, że jeśli nominacja Wrighta zostanie

zatwierdzona, zasiądzie on również w nowo utworzonej Radzie ds. Energii Narodowej, której przewodniczyć będzie Doug Burgum, nominowany przez Trumpa na stanowisko szefa Departamentu Spraw Wewnętrznych.

Departament Energii (DOE) ma wiele zadań, która obejmują m.in. pomoc w utrzymaniu głowic jądrowych, badania nad superkomputerami czy utrzymanie zapasów ropy naftowej w USA wynoszących kilkaset milionów baryłek. DOE odgrywa również kluczową rolę w zatwierdzaniu projektów eksportu skroplonego gazu ziemnego, które zostało wstrzymane za rządów Bidena. Trump obiecał cofnąć ograniczenia. Chociaż departament ma niewielkie uprawnienia w zakresie rozwoju sektora ropy naftowej i gazu, Wright będzie odgrywał wiodącą rolę w pomaganiu Trumpowi w realizacji jego priorytetów energetycznych.

Wybór Wrighta, którego firma należy do największych na świecie dostawców usług szczelinowania, jest wyrazem poparcia dla kontrowersyjnej metody wydobywania ropy naftowej i gazu, którą Trump często zachwalał w trakcie kampanii, atakując swoją przeciwniczkę z Partii Demokratycznej Kamalę Harris, która wcześniej zapowiadała zakaz szczelinowania.

Firma Wrighta opublikowała w tym roku 180-stronicowy dokument, w którym stwierdziła, że „zmiana klimatu „nie jest największym zagrożeniem dla życia ludzkiego na świecie” i że „węglowodory są niezbędne do poprawy dobrobytu, zdrowia i możliwości życiowych osób o mniejszej energii”. „Nie ma kryzysu klimatycznego. I nie jesteśmy też w trakcie transformacji energetycznej” – mówi Wright w filmie zamieszczonym na swojej stronie na portalu „LinkedIn”. „Ludzie i całe złożone życie na Ziemi jest po prostu niemożliwe bez dwutlenku węgla – stąd określenie zanieczyszczenie węglem jest oburzające”.

Wright ma dyplomy inżynierskie z Massachusetts Institute of Technology i University of California w Berkeley. Na stronie

internetowej swojej firmy z siedzibą w Denver opisuje siebie jako „nerda technologicznego, który stał się przedsiębiorcą i oddanym humanistą”. Jeśli Kongres zatwierdzi Wrighta, odegra on wiodącą rolę w realizacji przez Trumpa obietnicy wyborczej ogłoszenia „stanu wyjątkowego” w zakresie energii. Trump przedstawił taką deklarację jako pomoc w zwiększeniu krajowej produkcji energii – w tym elektryczności, która, jak twierdzi, jest potrzebna, aby pomóc zaspokoić rosnące zapotrzebowanie na energię dla sztucznej inteligencji.

Za czasów pierwszej administracji Trumpa Departament Energii odegrał kluczową rolę w działaniach prezydenta-elekta mających na celu ożywienie energetyki węglowej w USA. Prezydent zasugerował, że może podjąć się tej inicjatywy ponownie. Wright nadzorowałby również obietnicę Trumpa dotyczącą uzupełnienia zapasów ropy naftowej w kraju. Strategiczne rezerwy ropy naftowej, których pojemność wynosi ponad 700 milionów baryłek, osiągnęły najniższy poziom od lat 80. XX wieku po bezprecedensowym ograniczeniu przez administrację Bidena rekordowych 180 milionów baryłek w następstwie inwazji Rosji na Ukrainę.

Choć Wright ostrzega, że dotacje dla energii wiatrowej i słonecznej podnoszą ceny energii i zwiększają niestabilność sieci, sam popiera alternatywne źródła energii, ale tylko na zasadach rynkowych. „Nie jestem tutaj, aby chronić udziały w rynku ropy naftowej i gazu” – powiedział w wywiadzie dla Bloomberg Television w 2022 r. „Powinniśmy robić wiarygodne rzeczy, głównie napędzane siłami rynkowymi. Ale dotowanie wiatru i słońca, które stanowią 3 proc. globalnej energii, nie zmieni w znaczący sposób emisji gazów cieplarnianych, tylko podniesie ceny energii elektrycznej”.

Autorstwo: AW

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)